

Szanowni i Czcigodni Państwo !

Ogromnie jestem wzruszona wspaniałym prezentem niecodziennych exslibrisów oraz ciekawą pracą i artykułem w prasie.

Nigdy nie znalazłabym symbolu najświętrzych tajemnic naszej wiary a w wykonanej pracy ciągle coś nowego, trudno oczu oderwać. Jestem dumna, że mogę podzielić się takimi niespotykanymi pamiątkami ze swymi przyjaciółmi, którzy również nie mają słów zachwytu dla tak precezyjnej pracy i wiedzy.

Najmocniej przepraszam, że dotąd nie odpisałam. Sądziłam, że może w międzyczasie wybiorę się do Poznania. Mam bowiem tam jeszcze sporo spraw do załatwienia. Wprawdzie byłam przejazdem, ale b. krótko, a wycieczka nie czeka.

Przepraszam bardzo, że pieniądze zostały wysłane nie tą drogą, jaką tego sobie Sz. Państwo życzyli. Zdecydowała o tym nasza księgowa.

Jestem wdzięczna, że Sz. Pan był łaskaw nie odmówił naszej prośbie. Bardzo cieszę się, bo znów będziemy mieli śliczny exslibris na 70-lecie Biblioteki.

Posłałam dwa druczki, ponieważ chciałam prosić jeszcze o trzeci exlibris na XX-lecie. Mam odwagę sądzić, że Szanowny Pan umieścił nas w kolejnej numeracji swych zamówień i po 2-ach latach może być exlibris na XXV-lecie. Proszę wybaczyć mi odwagę, lecz odstąpić od śmiałej myśli mej nie chciałabym.

Fragnę przeprosić Drogich Państwa za zbyt długi okres nie odzywania się. Otóż w styczniu korzystałam trochę z urlopu, a potem do dnia dzisiejszego same sprawozdania, z których nie mogę wywiązać się do dnia dzisiejszego. Nie byłam absolutnie od ub. roku nawet w Warszawie.

Sprawozdawczość i praca administracyjna jest b. nieciekawa i nic absolutnie nie daje, a ileż cennego czasu pochłania ta zbędna robota - jakże próżna.

Pozatym mamy ileż zmartwień i kłopotów własnych i przyjaciół - przewijają się, jak nawałnica przez i tak stargane nerwy.

Najmocniej przepraszam, że tak długo piszę o sobie. List Sz. Państwa czytam często i wracam myślą do mieszkania Sz. Państwa - tej świątyni sztuki.

Będę wdzięczna i bardzo zobowiązana jeśli Sz. Państwo zechcą łaskawie przyjechać do Łomży. Mam znośne mieszkanie, więc postać

ram się jak najlepiej przyjąć Szanownych Państwa. Postaram się o to, aby mogli Szanowni Państwo zwiedzić wszystko w naszej okolicy, co jest do zwiedzenia.

Bardzo serdecznie proszę.

Uroczystości 70-lecia będą w maju - jeszcze p. prof. Herbst nie podał daty. Zaproszenie wyślę w pierwszej kolejności.

Nie wiem, czy mogę wysłać trochę drukowanych exlibrisów do podpisów?

Proszę wybaczyć wszystkie moje niedociągnięcia. Postaram się w przyszłości wyrównać.

Jeszcze raz gorąco i serdecznie dziękuję Sz. Państwu za dużo życzliwości, serca i piękne exlibrisy i pokrzepiający list.

Łączę serdeczne pozdrowienia
i wyrazy poważania

/-/ Helena Czernek